

Z Ewangelii św. Łukasza

Jezus pełen Ducha Świętego, powrócił znad Jordanu i przebywał w Duchu [Świętym] na pustyni czterdzieści dni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie odczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem". Odpowiedział mu Jezus: „Napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek". Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do Niego: „Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje". Lecz Jezus mu odrzekł: „Napisane jest: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz". Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół! Jest bowiem napisane: Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli, i na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień". Lecz Jezus mu odparł: „Powiedziano: Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego". Gdy diabeł dokończył całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu. †

Łk 4, 1-13

Uwaga na szatańskie sposoby!

Który z przypadków kuszenia Pana Jezusa jest najbardziej niebezpieczny? Z całą pewnością ten najbardziej podstępny. A więc trzeci, kiedy szatan swą próbę kuszenia podpiera słowem Bożym: „Jest bowiem napisane: Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli..." Iście diabelska bezczelność! Czasy się zmieniają, uwodzenie człowieka przybiera doskonalsze formy, ale diabelski tupet i bezczelność dalej takie same: aby nas przywieść do upadku grzechu szatan przybiera pozory „dobroczyńcy", odwołuje się do naszej godności i wolności, jaką obdarzył nas Stwórca. Każde kuszenie nosi w sobie odrobinę pierwszego grzechu: w swej wolności możesz być jak Pan Bóg – sam zadecydujesz co jest dobrem, a co złem. Uważajmy i nie dajmy się zwieść!

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz